



# TERAZNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11W

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co miesiąc. Redaktor: Bernard Hedman. Wydawca: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — Wiktor Stachowiak), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA. Cena: w prenumeracie rocznej zł 300, pojedyn. numeru zł 25.

### STULETNIĄ ROCZNICĄ WYDANIA KSIĄŻKI: „BOSKI PLAN WIEKÓW”

(ciąg dalszy artykułu z Ter. Pr. Nr 378, lipiec '87)

Vol. VIII

PITTSBURGH, PA., FEBRUARY, 1887

No. 6

#### CZY OTRZYMALIŚCIE TOM I „BRZASK ...” W OPRAWIE PAPIEROWEJ JAKO STRAŻNICĘ ZA LISTOPAD, GRUDZIEŃ I STYCZEŃ?

Do wszystkich stałych subskrybentów, łącznie z tymi, którzy są na „liście ubogich” *niemogących* zapłacić za Strażnicę, oraz do wielkiej liczby tych, których subskrypcja wygasła z końcem grudnia 1886 roku, wysyłamy Brzask Tysiąclecia, tom I, w oprawie papierowej w zastępstwie trzech egzemplarzy Strażnicy - za listopad i grudzień '86 oraz styczeń '87.

Banderola, jaką opasane były te trzy egzemplarze była ze specjalnie mocnego papieru i w związku z tym przesyłka nie była związana sznurkiem, co z kolei spowodowało, że banderola w wielu wypadkach była porozdzierana i adresy uległy zniszczeniu a przesyłki nie docierały do właściwych rąk. Zatem wszyscy, którzy nie otrzymali przesyłki, a mieli do niej prawo bądź, jako subskrybenci, którzy zapłacili, bądź „biedni w Panu”, zgodnie z określeniem w nagłówku tej kolumny, powinni napisać od razu i nas o tym powiadomić.

Z powodu uszkodzenia tak wielu obwolut uznaliśmy za słuszne przedrukowanie tu suplementu, jaki był wydrukowany na wewnętrznej stronie opaski, jak następuje:

#### SUPLEMENT DO STRAŻNICY SYJONU TOM. VIII, NUMERY 3, 4, 5.

POZDROWIENIA DLA WSZYSTKICH  
CZYTELNIKÓW: Życzymy Wam szczęśliwego  
Nowego Roku i modlimy się, aby dla nas wszystkich

był korzystny, bardzo pomyślny dla dalszego wzrostu w łasce i wiedzy oraz miłości Bożej. A jeśli Boska miłość zjednoczona z wiedzą o Boskim planie i na nim zbudowana *rozlewa się* w naszych sercach i *napętnia je*, to spowoduje, że **NIE BĘDZIEMY SIĘ WSTYDZIĆ** Ewangelii Chrystusowej i nie będziemy nie owocnymi w jej służbie, lecz przeciwnie będziemy dzielni, jako jej rzecznicy wyjaśniając ją i chętnie ją podtrzymując nawet w obliczu opozycji i obmów ze strony tych, których bóg tego świata *zasłепił* na prawdę przez uprzedzenie i błędne zrozumienie

uświęcone z postępek czasu i wpływem ulubionych związków towarzyskich. Ten szczególny numer został w taki sposób rozesłany, aby Wam udzielić pomocy w nałożeniu na siebie zupełnej zbroi Bożej i *rozlanie się* w Waszych sercach pełni miłości i w taki sposób doprowa-

„UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ  
PRAWDZIE”  
2 Piotra 1:12  
MIESIĘCZNIK

Wrzesień 1987

Nr 380 (9)

#### SPIS TREŚCI

Stuletnia rocznica wydania książki: Boski plan wieków (c.d.).....	130
Nasze sześćdziesiąte ósme roczne sprawozdanie.....	132
Wiek szybkich i imponujących zmian.....	132
Różne wydarzenia w 1986 roku .....	133
Środowisko i źródła naturalne.....	133
Sprawy światowe.....	137
Sprawy religii na świecie.....	139
Warunki wśród ludu w prawdzie .....	142
Sprawy Domu Biblijnego.....	142

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI  
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA  
I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”  
Tytus 2:13

dzić Was do ukochania prawdy i służenia dla jej dobra. Wyjaśniamy, że: książka BRZASK TYSIĄCLECIA, tom 1 (w oprawie płóciennej kosztuje \$ 1.00), niektórzy z Was już ją czytali, zdaje się iż uczyniła tak dużo dobra, że zapragnęliśmy, abyście wszyscy mieli swój egzemplarz, lecz wszyscy nie byli w stanie zapłacić a my nie mamy środków, by wszystkim dostarczyć ją bezpłatnie. Tak więc wszelkie wezwania o tańszą edycję, jaką mogliby wszyscy nabyć, i z której większą liczbę możnaby użyć do *pożyczania przyjaciółom i sąsiadom*, były bodźcem do wydania tej pozycji jako specjalnego numeru STRAŻNICY na warunkach wyszczególnionych na jej ostatniej stronie. Październikowy numer wydaliśmy przy końcu miesiąca a poczynając od lutego 1887 roku dalsze numery będą już wychodziły pierwszego a nie piętnastego każdego miesiąca. Zatem czas między październikiem 1886 roku a lutym 1887 roku - gdy w miejsce Strażnicy wydano tom I - nie będzie zbyt długi na przeczytanie całego tomu I, nawet dla tych, którzy tom I mają w oprawie płóciennej. Takie jest, bowiem powszechne świadectwo tych osób, które były bardzo błogosławione przez tę księgę i które potwierdzały, że drugie i trzecie czytanie przynosiło *największe* korzyści i opłacało się bardziej niż po raz pierwszy.

Nie mogliśmy pomyśleć o wydaniu tej edycji na kiepskim, zwyczajnym papierze i w złym wykonaniu, stąd oszczędność zawiera się w banderoli i jakości. Posłannictwo tej księgi jest wyraźne i wspaiałe - istotnie „dobra

nowina” - a Pan, ufamy, będzie zadowolony, gdy ujrzy ludzi niosących tę prawdę także czystych i dobrych.

Cena tego numeru wynosi 50 centów, ale dla naszych subskrybentów, dla których ten numer stanowi trzy numery STRAŻNICY, ustalamy *dodatkową* opłatę wynoszącą tylko 25 centów. Osoby, które tych warunków nie przyjmują *mogą nam zwrócić ten egzemplarz* i potraktować swoje warunki subskrypcji, jako *obowiązujące trzy miesiące później*. Ci, którzy nie mogą zapłacić tych *dodatkowych* kosztów a jednak pragnęliby mieć egzemplarz dla siebie i będą go czytać, nie muszą za niego zapłacić - mogą go mieć darmo, ale niech wyślą do nas kartę pocztową stwierdzającą ten fakt. Każdy subskrybent STRAŻNICY SYJONU, który chciałby mieć więcej egzemplarzy tej edycji, aby pożyczać drugim lub nawet dać, może uzyskać dodatkowe egzemplarze na następujących warunkach (wolne od opłaty pocztowej w USA i Kanadzie; *po 5 centów dodatkowo* na przesyłkę do innych krajów):

10 egzemplarzy ..... \$ 3.00

100 egzemplarzy ..... \$ 15.00

Każdy może otrzymać ten obecny tom (VIII), łącznie z tym numerem za 75 centów.

Przy serdecznej współpracy Was wszystkich możemy tę edycję w ciągu roku oddać w ręce pięćdziesięciu tysięcy czytelników. Czy znacie jakąś lepszą metodę głoszenia dobrej nowiny od tej?

Wasz w poczuciu jedności i służbie,

C. T. Russell

---

**Wzór ogłoszenia o tomie I, jakie ukazało się w lipcu 1897 roku w Old Theology Quarterly.**

## **RZECZY O KTÓRYCH POWINNIŚCIE WIEDZIEĆ**

JAKO

## **CHRZEŚCIJAŃSCY STUDENCI BIBLI**

---

PRZEKONYWUJĄCE DOWODY, ŻE

- Biblia jest Boskim objawieniem — racjonalne i zasługujące na zaufanie objawienie systematycznego planu pełnego sprawiedliwości, mądrości i miłości.
- „Klucz do poznania” wersetów Pisma Świętego dawno zapomnianych (Łuk. 11:52) został odnaleziony, który dla wiernego ludu Bożego jest pomocą do zrozumienia „ukrytej tajemnicy” - Kol. 1:26.
- Pan Jezus i Jemu wierni nie tylko będą kapłanami, ale królami.
- Królestwo Boże nadejdzie i Boska wola będzie czyniona od drugiego adwentu.
- Plan Boga przewiduje wybór i zbawienie Kościoła w wieku Ewangelii i użycie tego Kościoła do błogosławienia świata w Tysiącleciu.
- Okup za wszystkich implikuje możliwość restytucji wszystkim.
- Dzień Sądu trwa tysiąc lat - jest Dniem próby świata.
- Natury ludzka i duchowa są różne i odrębne.
- „Wąska ścieżka” samoofiary skończy się z tym wiekiem.
- W Tysiącleciu zostanie otwarty dla całej odkupionej rasy „gościniec” sprawiedliwości bez cierpień - Iz. 35:8, 9.
- „Królestwa tego świata” istnieją w pewnym zrzędzonym okresie i po nim muszą ustąpić miejsca „królestwu niebieskiemu” — „Przyjdź królestwo twoje”.

### SZCZEGÓLNI POWINNIŚCIE WIEDZIEĆ

- Dlaczego Bóg zezwolił na zło przez sześć tysięcy lat i jaki jest
- Stosunek ludu Bożego do „panowania grzechu i śmierci” i wyników tego panowania.

*Tematy te oraz wiele innych, którymi głęboko interesują się wszyscy członkowie ludu Bożego są szczegółowo przedstawione w prostym i zrozumiałym języku w*

### „PLANIE WIEKÓW”

(W językach angielskim, niemieckim, szwedzkim, duńsko-norweskim i francuskim.) 355 stron w oprawie płóciennej, 35 centów

---

Zamówienia kierować do wydawców

WATCH TOWER BIBLE a TRACT SOCIETY

DOM BIBLIJNY, ALLEGHENY, PA. USA

ODDZIAŁ BRYTYJSKI: 131 GREEN St., FOREST GATE, LONDYN

---

[Ogłoszenie o podobnej treści w ozdobnej ramce ukazało się w wydanym w 1916 roku tomie I, w którym podany jest inny adres niż w 1897 roku, mianowicie: Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów biblijnych, Brooklyn, N.Y. - przypis tłumacza.] cdn.

---

### NASZE SZEŚĆDZIESIĄTE ÓSME ROCZNE SPRAWOZDANIE

**M**INAŁ już jeden cały rok od śmierci naszego drogiego br. Augusta Gohlkego w grudniu 1985 roku a my radowaliśmy się, wiedząc, iż Bóg nadal jest sternikiem i że pod wieloma względami był to dobry rok. Bynajmniej nie dlatego, że było wiele dowodów udzielanego nam poparcia i modlitw ze strony braci na całym świecie, wyrażających swoją ufność, iż dzieło Pańskie posuwa się naprzód na ziemi, ale że o jeden rok jesteśmy bliżej Królestwa i wszyscy staramy się pozostać wiernymi Prawdzie i duchowi Prawdy.

Niewątpliwie cała struktura społeczna o rok zbliżyła się do chwili jej ostatecznego zniszczenia, lecz społeczność z drogimi braćmi i wiedza o Boskiej wspaniałej przemagającej opatrności we wszystkim pomaga nam w kroczeniu naprzód. Pozwala nam też radować się z przywileju podtrzymywania tych prawd, których On nam udzielił oraz spoglądać w przyszłość do czasu chwalebnej realizacji Jego Planu i dzieła, w jakim każdy z nas będzie miał przywilej uczestniczyć.

#### WIEK SZYBKICH I IMPONUJĄCYCH ZMIAN

Wielu z nas w ciągu swego życia widziało ludzkość wchodzącą w wiek atomowy, w wiek przestrzeni kosmicznej i wiek komputerów - jeden po drugim następował bardzo

szybko niosąc z sobą olbrzymie zmiany w sposobie naszego życia, pracy i patrzeniu na świat. Jesteśmy wyposażeni w zupełnie nową generację techniczną i kto może sobie wyobrazić, co przyniesie nam następne sto lat sięgające w Tysiąclecie w zakresie postępu technicznego? Stoimy pełni nabożnego szacunku obserwując, w jaki sposób Pan ujawnia swe zamiary w ostatnich dniach wieku Ewangelii i pierwszych dniach wieku Tysiąclecia.

Współczesne środki łączności uczyniły nasz świat mniejszym; dowiadujemy się o sobie nawzajem więcej szczegółów odnośnie naszych krajów, ras i religii oraz szybciej uzyskujemy informacje o dalekich narodach. W rzeczywistości jednak nie rozumiemy się lepiej.

Zdaje się, że po raz pierwszy w historii Bóg błogosławi ludzkość technicznymi rozwiązaniami szybciej niż potrzeby ich stają się widoczne. Ludzkość musi czuwać, aby nie ulec pokusie uczynienia sobie boga z nowej techniki. Istnieje pewien rodzaj snobizmu, jaki rozwinął się w związku z nadażaniem za „ostatnim” tym lub tamtym. Zauważyliśmy też, że chociaż wiedza przedłużyła okres życia człowieka przez objęcie kontrolą pewnych chorób, a w tym samym czasie w naszym technicznie rozwiniętym społeczeństwie ujawniły się tendencje występowania nowych chorób. Te nowe choroby mogą mieć wiele różnych przyczyn, może to być dieta dwudzieste-

go wieku, niebezpieczne chemikalia, skażenie wody i skażenie powietrza. Sama zaś ziemia bywa niszczone kwaśnym deszczem, radioaktywnymi odpadami, próbami nuklearnymi, ogoławaniem lasów, degradacją ziemi itd. Ale Pańska jest Ziemia (Ps. 24:1) i wkrótce On doprowadzi ją do porządku. A zatem ogłaszajmy wszystkim, którzy mają odpowiedni słuch „dobrą nowinę”, jako alternatywę wobec poczucia beznadziei, dziś tak powszechnej.

Trzeba jednak dodać, że te zmiany spowodowały u ludzi wzrost napięć i ciśnienia. Warunki światowe pogarszają się równoległe z postępem technicznym. Powszechnie przyznaje się, że dzisiejsze szybsze tempo doprowadziło w świecie do wzrostu umysłowej chwiejności, strachu, udręki i przemocy. Musimy starać się coraz bardziej opierać na ramieniu Pańskim prosząc o Jego pokój i spokojną wyrozumiałość.

Pewien współczesny pisarz wyjaśnił, że w latach sześćdziesiątych młodzi ludzie studiowali socjologię, aby móc zmienić świat. W latach siedemdziesiątych studiowali psychologię, ażeby sami mogli się zmienić, natomiast dzisiaj ustawili się w kolejce na kursy współczesnego zarządzania, aby zapewnić sobie prosperity. Tendencje te spowodowały odciążenie młodzieży od religijnego sposobu myślenia. Fakt, że ludzie częściej teraz się przemieszczają a rodziny tym samym bywają od siebie oddalone i rozdzielone, znaczy, że te nowe wpływy młodzi ludzie z łatwością sobie przyswajają. Zdaje się, że moralność chrześcijańska usunęła się w cień a społeczeństwo w wielu sprawach staje się dla młodzieży coraz bardziej pobłażliwe w sprawach obyczajowych.

## UPADEK MORALNOŚCI

Pod względem spraw seksualnych ludzkość wielce upadła. Liczba młodzieży zaangażowanej w przedmażeńskie stosunki płciowe według godnych pożałowania doniesień bardzo wzrosła a my z powagą zachęcamy lud Boży, aby był silny w sprzeciwianiu się takim związkom, świadczącym o upadku moralności. To samo można powiedzieć o stosowaniu środków odurzających, papierosach i wszelkim przyjmowaniu woli przeciwnika. Nauczmy się mówić *NIE!* i *niech takim będzie jego znaczenie*, aby nasze umysły i ciała o tyle, o ile to jest możliwe zachować przed splugawieniem na użytek Panu i dla naszego osobistego dobra. Jak tylko to jest możliwe wszyscy usiłujmy być pomocni naszej młodzieży, bowiem czasy są trudne dla tych, którzy teraz są młodymi.

## RÓŻNE WYDARZENIA W 1986 ROKU

Jednym z tych wydarzeń było ustąpienie w USA prezesa Sądu Najwyższego Warrena Burgera i wyznaczenie jego zastępcy Williama Rehnquista; natomiast Antonin Scalia sę-

dzia Federalnego Sądu Apelacyjnego został podniesiony do stanowiska sędziego Sądu Najwyższego. Oczekuje się, iż ten sąd będzie bardziej konserwatywny.

Statua wolności w Nowym Jorku podarowana sto lat temu przez Francuzów została odnowiona i nadal jest trwałym symbolem wolności, idealizmu i wiary w siebie. Sześć milionów ludzi, włączając wielu wybitnych, np. prezydenta Reagana i Francois Mitteranda (prezydenta Francji), stłoczonych wokół portu nowojorskiego w lipcu (z milionami oglądających w telewizji) świętowało stuletnią rocznicę Statui.

W 1986 roku ludność ziemi osiągnęła liczbę pięciu miliardów. Dziewięć z każdych dziesięciu dzieci rodzi się w Trzecim Świecie i wzrasta w biedzie, chorobach, głodzie, analfabetyzmie oraz bezrobociu. Niektóre narody, jak na przykład Chiny, zmniejszyły przeciętną liczbę urodzeń dzieci w rodzinie z 5,8 w 1970 roku do 2 dzieci na rodzinę w 1986 roku. Z tego wynika, że jeśli narody Trzeciego świata zastosują dostatecznie radykalne rozwiązania, owe powszechnie znane doniesienia o „eksplozji demograficznej” mogą okazać się płonne.

Senat amerykański 78 głosami przeciwko 21 obalił veto prezydenta Reagana sprzeciwiającego się planom sankcji przeciwko Afryce Południowej. Izba Reprezentantów odrzuciła to veto trzy dni wcześniej. W 1986 roku, kiedy podczas politycznych niepokoїв zabito, co najmniej 1300 Afrykanów - większość z nich stanowili czarni - Amerykanom apartheid zaczął się jawić nie, jako wynik polityki zagranicznej, lecz jako zagrożenie podstawowych praw obywatelskich.

Demonstranci pikietowali ambasadę Afryki Południowej w Waszyngtonie a studenci wyższych uczelni w całym kraju domagali się wycofania akcji z przedsiębiorstw znajdujących się w Afryce. Pod koniec roku niektóre z dwudziestu czterech korporacji - włączając IBM, Honeywell and Coca-Cola - orzekły że się wycofają. Prezydent Reagan oświadczył, iż nienawidzi apartheidu, ale utrzymuje, że sankcje ekonomiczne zaszkodzą czarnej ludności Afryki i wystawią na szwank dostęp USA do strategicznych metali przemysłowych w tym kraju. Prezydent wyznaczył dla Afryki Południowej czarnego ambasadora, aby skuteczniej mógł pomóc w tej trudnej sytuacji.

Największa z tragedii w historii amerykańskiego programu badań kosmicznych miała miejsce w styczniu 1986 roku. Nastąpił wybuch na wahadłowcu Challenger. Cała jego załoga w liczbie siedmiu osób zginęła. Incydent ów stał się przyczyną ponownego krytycznego zbadania całego programu kosmicznego i odpowiedzialności kierownictwa NASA.

## ŚRODOWISKO I ŹRÓDŁA NATURALNE

Zgodnie z zapisem międzynarodowego doniesienia stu pięćdziesięciu uczonych z jede-

nastu krajów, działalność człowieka zmienia atmosferę Ziemi a uczeni za mało wiedzą o długotrwałych skutkach wywoływanych wpływem środowiska. Niedawno uzupełnione sprawozdanie, które zostało skoordynowane przez Narodowy Zarząd Lotniczy i Kosmiczny (NASA), potwierdza, iż aktywność spalanych paliw stałych wydzielających chlorofluorowęglany do atmosfery zmienia atmosferę. Sprawozdanie to przestrzega, iż uzdrawianie atmosfery na skutek tych zmian potrwa stulecia. Rozgrzewanie Ziemi w wyniku zjawiska cieplarnianego, jakie powstaje, gdy czynnik zanieczyszczający blokuje w atmosferze możliwość ujścia ciepła z powierzchni Ziemi - według spodziewań uczonych ma daleko sięgające społeczne i ekonomiczne konsekwencje. Powiadają oni, iż może ono okręgi produkujące żywność obrócić w rejon pyłu i stopić bieguny lodowe oraz spowodować powódzie w rejonach przybrzeżnych. Także rozrzedzenie ozonu pozwala szkodliwemu promieniowaniu z przestrzeni kosmicznej dotrzeć do powierzchni Ziemi i zagrażać ludzkości wzrostem zachorowalności na raka oraz niszczeniem życia roślin i zwierząt.

W ostatnim naszym rocznym sprawozdaniu zaznaczono, że kwaśny deszcz (wywołany zanieczyszczeniem atmosfery) okazał się zabójczy dla lasów na całym świecie. Ponowne zalesienie nie zawsze jest rozwiązaniem dla tej sprawy. Nowo posadzone drzewa walczą przez kilka lat i ostatecznie tracą swoją żywotność w zatrutym powietrzu i glebie. Jeśli lasy mają być uratowane należy powstrzymać *przyczynę* wywołującą szkodę a nie tylko *skutek*. Liczne rządy podjęły kroki w kierunku rozwinięcia czystszych sposobów spalania węgla i odciążenia emisji dwutlenku siarki - głównej przyczyny kwaśnego deszczu.

Jakże powinniśmy się modlić o Królestwo Boże i jego błogosławieństwa (Iz. 41:18; Ps. 65:10-14; Ezech. 34:26)!

Niżej są podane pewne przykłady problemów wywołanych wpływem środowiska:

### **Dolina śmierci w Kamerunie**

Jeziro wulkaniczne wyrzuciło z siebie Chmurę śmiertelnego gazu pozbawiając życia 1700 osób w 1986 roku w centralnej Afryce. Gdy gazy się ulotniły a następni zmianowi robotnicy pogrzebali zmarłych, naukowcy dalej rozsiewali teorie, w jaki sposób katastrofa ta się wydarzyła. Wszystko, co mogli na ten temat powiedzieć dotyczyło chmury śmiertelności gazu - dwutlenku siarki, jednotlenku węgla, siarczku wodoru lub cyjanku albo mieszaniny tych czterech związków - który wybuchł z dna jeziora Nios, małej sadzawki położonej w wulkanicznym kraterze w północno-zachodnim Kamerunie. Toksyczne gazy wybuchały ponad jeziorem a wiatr niósł je do doliny okrywając miasteczka w promieniu trzech mil.

### **Toksyczne chemikalia wylane do Renu**

Wylanie toksycznych chemikaliów zatrulo jeden z najbardziej uprzemysłowionych regionów Europy. Niestety zaczęło się o zmroku 1 listopada 1986 roku, gdy strażacy gasili ogień w zakładach chemicznych Sandoz w Bazylei, Szwajcaria, i splukali około trzydziestu ton chemikaliów do Renu. Między toksycznymi substancjami były fosforowe i rtęciowe. Trucizny skażyły cały oblepiony brudem basen Renu, jeden z najbardziej uprzemysłowionych regionów Europy Zachodniej. W licznych miejscowościach wzdłuż osiemset dwudziestu mil rzeki odcięto zaopatrywanie w wodę pitną i zamknięto śluzy, aby chronić dopływy przed skażeniem. Oczyszczenie Renu może zająć tylko dwa lata i może zająć okres dwudziestu lat, a koszt przedsięwzięcia jest ogromny.

### **Kalifornia drży**

Południowa Kalifornia tylko w lipcu przeżyła pięć większych trzęsień ziemi, w granicach od 5,2 do 6,1 stopni w skali Richtera. Eksperci skupili swoją uwagę na zagrażającym Kalifornii gigantycznym trzęsieniu ziemi.

### **Radon — nie lekceważyc jego groźby**

Jeden z każdych ośmiu amerykańskich domów może być siedliskiem gazu radonowego. Tę ponurą statystykę ujawniono, gdy EPA (Agencja Ochrony Środowiska) ustaliła państwową normę bezpieczeństwa w zakresie postępowania z gazem radioaktywnym, częściowo w związku z przypadkiem, jaki wydarzył się w Pensylwanii w 1984 roku, gdzie jakiś dom był narażony na zbyt wysoki poziom radonu.

Radon, naturalny produkt rozpadu uranu w skałach, jest nieszkodliwy w wolnej przestrzeni, ale staje się potencjalnym zabójcą, gdy przedostaje się do mieszkań. Gaz ten przenika przez suterene lub szpary w fundamencie albo przewody kanalizacyjne i staje się niebezpieczny w mieszkaniu. Rzeczoznawcy oceniają, iż może on powodować 20 000 przypadków śmierci na raka płuc z 130 000 w ciągu jednego roku.

EPA powiada, że poziom radonu może być dosyć wysoki - 12% w 75 milionach mieszkań - narażając mieszkańców na pięcioprocentowe ryzyko zachorowalności na raka płuc, co jest równoznaczne z wypalaniem dziennie pół paczki papierosów. (Przeprowadziliśmy próbę w posiadłości Domu Biblijnego, która wykazała stosunkowo niższy poziom od niebezpiecznego.)

### **Awaria w Czarnobylu w kwietniu**

Ogień reaktora osiągnął dostateczną temperaturę, aby przekształcić grafit w rozżarzony

węgiel drzewny. Ale Zachód nic o tym nie wiedział, aż Szwecja ogłosiła promieniotwórczy alarm, 800 mil od miejsca wypadku. Wówczas stało się jasne, że najgorsza katastrofa w historii miała miejsce w elektrowni czarnobylskiej. Ogień wyzwolił radioaktywną chmurę, która rozprzestrzeniła się daleko poza Związek Radziecki. W Polsce wśród dzieci rozprowadzano jod, w celu uchronienia ich przed możliwością powstawania raka tarczycy. W całej Europie rozpoczęto kontrolowanie produktów rolniczych, w celu określenia stopnia skażenia. Nawet w dalekim Tokio w wyniku podwyższonej radioaktywności wydano ostrzeżenie, by nie pić wody deszczowej.

W doniesieniu godnym uwagi ze względu na jego szczerość, Związek Radziecki ujawnił, że nieprzerwany łańcuch ludzkich błędów spowodował wypadek. Wyniki badań, bardzo szczegółowych, ujawnione 21 sierpnia przypisały wybuch czarnobylskiego reaktora z końca kwietnia, który spowodował śmiertelne promieniowanie, sześciu odrębnym błędem popełnionym przez inżynierów elektrowni. W wyniku wybuchu poniosło śmierć 31 osób. Na skutek promieniowania - wyższego niż w Hiroszimie i Nagasaki - ostatecznie może ponieść śmierć przynajmniej 6300 osób.

Promieniowanie to skaziło obszar ponad 1000 mil kwadratowych i spowodowało ewakuację 135 000 tamtejszych mieszkańców. Z tego powodu, że w wodzie, roślinności i domach w wysokim stopniu utrzymuje się napromieniowanie, przynajmniej przez cztery lata żaden z uchodźców nie będzie mógł powrócić do domu.

### **Energia nuklearna**

Od 1978 roku w USA nie zlecono budowy reaktorów komercyjnych, rok przed wypadkiem na Three Mile Island, Pensylwania. Poza tym w następstwie Czarnobyla perspektywy energii nuklearnej nieco przybladły. Lecz liczni specjaliści nie widzą dalekosiężnej alternatywy. Kryzys naftowy ustąpił, ale wydaje się, że ponownie może stać się problemem. Węgla jest nadal obfitość, jednak w konsekwencji użytkowania go powstaje zanieczyszczenie powietrza, kwaśny deszcz i groźba ogólnego ocieplenia spowodowanego skutkiem działania cieplarni, co ograniczy jego użytkowanie.

Amerykańska Komisja do Spraw Przepisów Nuklearnych zastanawia się nad nową generacją bezpiecznych reaktorów. W 1986 roku, po dwóch latach studiów opublikowała ona raport, który zawierał pierwsze wskazówki zaawansowanych projektów nowych reaktorów. Kluczem do bezpieczniejszej energii atomowej jest skuteczniejszy system chłodzenia i paliwo, które samo by się regulowało, kiedy jądro reaktora zaczęłoby się przegrzewać zbyt szybko. Obrońcy, i krytycy energii nuklearnej podkreślają, że ta technologia pozostaje we wczesnym stadium rozwoju. Wiele spraw musi być rozwiązanych zanim będzie można

wybudować instalacje na większą skalę. Nie oczekuje się pierwszej komercyjnej elektrowni atomowej przed 1990 rokiem.

Zainteresowanie tak zwanymi „bezpiecznymi” reaktorami, od wystąpienia eksplozji w Czarnobylu, zwiększyło się. Przynajmniej cztery razy podchodzono do tego zagadnienia w USA i Europie. Dwa towarzystwa amerykańskie - General Electric i Rockwell International - pracują nad prototypami komercyjnych reaktorów wyposażonych w mechanizmy zamykające się przez spuszczenie zasłony.

Jednym z największych problemów jest usuwanie odpadów nuklearnych. Na przykład w USA istnieją tony zmagazynowanych odpadów, (które pozostają radioaktywne przez, być może, tysiące lat). Żadna społeczność nie chce „zaszczytu” wyznaczenia miejsca na ich składowanie na swoim podwórku, tak więc debata trwa.

Jak wskazano w lutym BS '87, niektóre kraje coraz bardziej liczą na energię nuklearną, np. Francja (65%) i Belgia (60%) korzystają najwidoczniej z bezpiecznych urządzeń. Jednakże kontrola energii nuklearnej jest nieprzerwanym problemem i stanowi palący przedmiot debat w różnych krajach.

### **Zastępcza Energia**

Choć minęło ponad dziesięć lat od pierwszego kryzysu naftowego, sprawa *wymiennego* źródła energii nadal zajmuje jedno z ostatnich miejsc w przemyśle energetycznym w Stanach Zjednoczonych. W czasach, gdy ceny ropy naftowej są niskie, zamierzone na szeroką skalę projekty wykorzystania takich źródeł energii, jak słońce, wiatr czy energia geotermiczna nie są ekonomiczne. Ocenia się, że Stany Zjednoczone mają zasoby węgla wystarczające na trzysta lat i jest to kolejny powód powstrzymujący przed przeznaczaniem wielkich nakładów pieniężnych na technologie określane mianem „egzotycznych”. Jednak wydaje się, że spalanie paliw kopalnych stwarza nawet większe prawdopodobieństwo pojawienia się „zjawiska cieplarnianego” pociągającego za sobą nastąpienie katastroficznych zmian klimatycznych.

Po wydarzeniach w Czarnobylu względy polityczne nie pozwalają na zaakceptowanie energii atomowej pomimo jej teoretycznej przydatności dla środowiska. Tak więc, nie jest dobrą nowiną to, że prędzej niż się spodziewamy, potrzebować będziemy zastępczych źródeł energii, które stanowią obecnie jedynie około dziesięciu procent energii elektrycznej wytwarzanej w Stanach Zjednoczonych. Dobrą nowiną natomiast jest to, że zastępcza energia nareszcie wyrasta ze swych technologicznych powijaków.

### **SŁOŃCE**

Największe kroki poczyniono chyba w dziedzinie wykorzystania energii *słonecznej*. Sta-

ny Zjednoczone posiadają ponad dwanaście wykorzystywanych w praktyce obiektów, które produkują energię bezpośrednio wykorzystując światło słoneczne, mimo iż w porównaniu z paliwami kopalnymi jest ona nadal nieekonomiczna. Wielu specjalistów zajmujących się analizą wierzy, że elektryczność otrzymywana z energii słonecznej stanie się ekonomiczna w połowie lat dziewięćdziesiątych obecnego stulecia.

W artykule poświęconym badaniom nad wykorzystaniem energii słonecznej, jakie aktualnie prowadzi się w Izraelu, *Jerusalem Post* wskazuje na potencjalne korzyści związane z tym właśnie źródłem energii. Naukowcy z Instytutu Weizmanna w Izraelu rozpoczną wkrótce w pewnych pustynnych miejscach w Izraelu eksperymenty dotyczące reakcji solarno-chemicznych. Siedemnastokondygnacyjna wieża, na szczycie której mieszczą się „laboratoria”, przyjmie skoncentrowaną energię słoneczną pochodzącą z usytuowanego w pobliżu pola, na którym znajdują się sześćdziesiąt cztery lustra. Jeśli testy okażą się pomyślne, to otworzą prawdopodobnie drogę do praktycznego i ekonomicznego sposobu magazynowania i wyzwalania energii słonecznej.

## WIATR

Przemysł oparty na sile *wiatru*, rozwijany przede wszystkim w Kalifornii, był kiedyś wyszydzany, jako coś, co funkcjonuje niczym odpis podatkowy. Jednakże w tym roku dostarczana przez wiatr energia stanowić będzie ekwiwalent dwóch i pół miliona baryłek ropy w związku z tym, że zwiększyła się wydajność i wytrzymałość wiatraków.

Kalifornijska Komisja Energetyczna ocenia, że do 1990 roku siła wiatru oraz energia hydroelektryczna (energia generowana przez wodę lub parę) będą najtańszymi źródłami energii w tym stanie. A na południu Kalifornii, nowa geotermiczna siłownia w Heber - pierwsza tego rodzaju - utrzymuje stałą produkcję na poziomie czterdziestu pięciu milionów watów wykorzystując źródła gorącej solanki zatrzymane w starych formacjach geologicznych oddalonych cztery mile od granicy meksykańskiej.

Przyszłość zastępczych źródeł energii uzależniona jest również od tempa wzrostu zapotrzebowania. Jeśli u odbiorców zbyt gwałtownie wzrośnie zapotrzebowanie na energię, wielkie scentralizowane siłownie o napędzie węglowym lub atomowym zdobędą przewagę ekonomiczną. Lecz jeśli zapotrzebowanie będzie wzrastało wolniej, można będzie budować mniejsze elektrownie, opierające się na energii zastępczej i rozwijane w oparciu o aktualne wzorce.

## PRZEKLEŃSTWO

Zachęcamy Czytelnika, aby ponownie przejrzał 2 rozdział 11 tomu „Epifanicznych stu-

diów Pisma Świętego”, „Niewola i Wyzwolenie Izraela” (Ter. Pr. '39, str. 54), który opiera się na 2 Moj. 5:1—7:13 i 10:21-29. Jest to wyśmienita rozprawa omawiająca zwiększanie przez szatana od 1877 roku skutków przekleństwa oraz uwolnienie od nich, jakie Chrystus przygotował w postaci dobrodziejstw przeznaczonych dla Jego ludu oraz świata.

Omawiane poniżej tematy są jedynie wycinkami wybranymi spośród wielu wiadomości prasowych opublikowanych w 1986 roku, które z jednej strony ilustrują, w jaki sposób działalność szatana i demonów pogłębia to przekleństwo, a z drugiej strony pokazują, w jaki sposób podejmowane przez Pana działania uwalniają od niego.

## Sądownictwo

W czerwcu ubiegłego roku na mocy orzeczenia zatwierdzonego stosunkiem głosów pięć do czterech, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych poparł obowiązujące w stanie Georgia prawo, które określa udzielanie przez osoby dorosłe zgody na uprawianie sodomii, jako przestępstwo, za które grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności. Dwadzieścia trzy inne stany, już w czasie, gdy były koloniami, również zakazały takich praktyk. Mimo iż poddawana pod dyskusję ustawa obejmuje heteroseksualistów, większość opiniodawców omawiała ją jedynie w związku z praktykami homoseksualnymi. Wydaje się, że wspomniane tu orzeczenie jest krokiem w kierunku odejścia od przyjętych przez Sąd Najwyższy decyzji, ograniczających możliwość naruszenia przez państwo prywatności życia obywatela.

Zespół nabytego braku odporności immunologicznej (AIDS), ostatnia najnowsza i najbardziej śmiertelna plaga spośród chorób przenoszonych drogą płciową, jakie nękają rodzaj ludzki, rozprzestrzenia się - jak się wydaje - w alarmującym tempie. W coraz większym stopniu wielkie miasta i rządy ponosić muszą ciężące na nich skutki będące konsekwencją wspomnianych powyżej praktyk, które są zakazane przez Pismo Święte. Być może Bóg przekazuje nam wiadomość (2 Moj. 7.1-5)

## Medycyna

Laser jest jednym z nowych i cudownych narzędzi techniki medycznej. Laserowa wiązka światła o dużej energii stała się już standardowym narzędziem wchodzącym w skład wyposażenia sali operacyjnej. Używa się go do przecinania, uszczelniania i zamykania naczyń krwionośnych. W 1986 roku lekarze opisali dwa nowe sposoby wykorzystania lasera: do usuwania kamieni z nerek oraz do wymiany szwów w wielu rodzajach zabiegów chirurgicznych. Szacunkowo każdego roku sto tysięcy pacjentów w Stanach Zjednoczonych może cieszyć się dobrodziejstwem krótszego



pobytu w szpitalu dzięki zastosowaniu tej techniki. Główne korzyści związane z wykorzystaniem lasera przy zakładaniu szwów to: szybkość oraz wyeliminowanie „obcych” materiałów i mechanicznego sprzętu używanego do szycia. Dzięki temu proces leczenia zostaje przyspieszony oraz osiąga się mniejsze ryzyko spowodowania zakażenia.

Niektórzy naukowcy poważnie zastanawiają się nad możliwością rozwinięcia w człowieku zdolności regenerowania utraconych kończyn lub innych części ciała. Badania prowadzone obecnie na Uniwersytecie Kalifornijskim w San Francisco powoli odkrywają niektóre z tajemnic cząsteczek collagenu, łańcuchów aminokwasowych, które tworzą skórę, kości, wiązadła, chrząstki itd. Naukowcy mają nadzieję, że wyjaśnią, jaką rolę w stymulowaniu wzrostu oraz zróżnicowania cząsteczek, odgrywają pola elektryczne, gdy znajdują nowe wskazówki pokazujące, w jaki sposób tkanka ludzka organizuje swe struktury złożone. (Ostatecznie, jeden z naukowców wykazał, że regeneracja złamanych kości, zniszczonych włosów, paznokci i skóry jest rzeczywiście zjawiskiem powszechnym.)

## **Prawa człowieka**

Martin Luther King, jun., starał się uwolnić i ostatecznie usunąć uciskanie i cierpienia swych czarnych współbraci, jak też innych grup mniejszościowych. Piętnaście lat po jego zamordowaniu, naród zaczął otaczać czcią jego życie. Począwszy od 1986 roku trzeci poniedziałek stycznia stał się świętem federalnym ustanowionym w celu uczczenia tego bojownika o prawa człowieka.

Szacunkowe dane dotyczące liczby bezdomnej populacji w Stanach Zjednoczonych waha się w granicach od trzystu pięćdziesięciu tysięcy do trzech milionów, a wielu ekspertów wierzy, że nieuleczalnie chorzy umysłowo stanowią w przybliżeniu jedną trzecią tej liczby przenoszących się na ulicę z różnych usytuowanych w sąsiedztwie dzielnic mieszkaniowych. Wiele dużych miast organizuje na krótki okres miejsca schronienia wykazując troskę o bezdomnych, szczególnie w czasie ochłodzenia. Licznym rzeszom nieszczęśliwych i głodnych ludzi udzielono wiele pomocy. Królestwo jest jedynym panaceum na te godne ubolewania warunki.

Pojawiają się symptomy wskazujące, że nastroje społeczne skłaniają się ku okazywaniu większego współczucia i udzielania większego wsparcia biednym, głodnym i bezdomnym. Dowodzą tego takie akcje jak Live Aid, Farm Aid (dobroczynny koncert muzyczny mający na celu zebranie pieniędzy dla wysiedlonych farmerów amerykańskich), oraz Hands Across America. Od 1980 roku wzrosły datki na akcje charytatywne w Stanach Zjednoczonych. W zeszłym roku Amerykanie wydali około osiemdziesięciu bilionów dolarów (U.S.) amerykańskich na wartościowe cele - ponad dwa

procent przeciętnych zarobków i to po raz pierwszy od 1969 roku. Prośby o informacje dotyczące Peace Corps, organizacji stworzonej w większej części z ochotników, wzrosły dziesięciokrotnie w porównaniu z ubiegłym rokiem. Niektórzy socjologowie uważają, że nasze społeczeństwo ostatecznie wyrosło z samolubstwa królującego w „dekadzie własnego ja”. Jednakże, wspomniane powyżej dobre uczucia, bez względu na to jak zostaną wzmocnione, w bardzo niewielkim stopniu dotyczą owych trudnych problemów szerzących się po całym świecie. Tysiącletnie Królestwo jest nieodzownie konieczne, aby raz na zawsze osiągnąć postawione tu cele!

## **SPRAWY ŚWIATOWE**

### **Terroryzm**

Terroryzm nadał nie słabnie. Tak w dużych miastach całego świata, jak i w samolotach - szczególnie tych, które kursują na liniach międzynarodowych - zanotowano wiele ataków terrorystycznych. Ataki te wzbudziły wiele strachu wśród podróżnych. Niektórzy, co pewien czas publikują nazwy portów lotniczych „bezpiecznych” i tych, które uważane są za „niebezpieczne”.

Powietrzne Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych zainscenizowały atak na Trypolis, aby powstrzymać dalsze akty terrorystyczne, które są widocznie zaaranżowane lub przeprowadzane przez Libijczyków, którymi rządzi pułkownik Khaddafi. Wydarzenie to przysporzyło Stanom Zjednoczonym pewnych problemów politycznych oraz wzbudziło znaczny sprzeciw wielu krajów świata.

### **Stosunki ze Związkiem Radzieckim**

Stany Zjednoczone oraz Związek Radziecki kontynuują próby badania słabych punktów obrony. W maju ubiegłego roku, Stany Zjednoczone ogłosiły, że do końca roku zerwą nieratyfikowany układ SALT II.

Podczas szeroko reklamowanego szczytu w Islandii w 1986 roku, Gorbaczow domagał się wprowadzenia zdecydowanych ograniczeń w stosunku do strategicznych inicjatyw obronnych (SDI) prezydenta Reagana, znanych lepiej, jako gwiazdne wojny. Prezydent Reagan nie zgodził się na nie i negocjacje zostały gwałtownie przerwane a każda ze stron winiła drugą za przerwanie rozmów. Prowadzone w Genewie rozmowy na temat kontroli broni zostały później ponownie podjęte na podstawie okazywanych przez Moskwę znaków wskazujących, że Rosjanie pragną wkrótce podjąć negocjacje dotyczące odrębnego układu odnoszącego się do atomowej broni średniego zasięgu (INF), jaka znajduje się na świecie.

W październiku Związek Radziecki rozpoczął szeroko reklamowane wycofywanie oś-

miu tysięcy wojska z Afganistanu, starając dowieść, że rząd radziecki pragnie pokoju i osiągnięcia kompromisu. Wycofywanie wojsk nastąpiło w momencie, gdy Moskwa przygotowywała się na przyjęcie dorocznej noty ze strony ONZ.

### **Fiasko układu Biały Dom (Iran) Contras**

Stany Zjednoczone zobowiązały się publicznie, że usuną z Managui, Nikaragua, rząd marksistowski. CIA rozpoczęła udzielanie poparcia dla *contras*, którzy występowali przeciwko rządowi Sandinistów, na którego czele stoi prezydent Daniel Ortega. Oddziały wojsk amerykańskich przybyły w 1983 roku do Hondurasu, jednego z państw ościennych, aby przeprowadzić serię wspólnych manewrów wojskowych. *Contras* zajmują setki mil kwadratowych w Hondurasie i wykorzystują ów obszar w celu przeprowadzania podsłuchów Sandinistów oraz w celach szkoleniowych, korzystając z wydatnej pomocy finansowej ze strony Stanów Zjednoczonych. Jedno z doniesień podało, że sześćdziesięciotysięczna armia sandinistyczna pokonuje piętnastotysięczne siły partyzanckie *contras* oraz że Stany Zjednoczone mogą być wezwane do wzięcia czynnego udziału w walce. W tym samym czasie Sandiniści otrzymali broń z Kuby i Moskwy, wśród której znajdowały się śmigłowce wyposażone w broń dalekiego zasięgu.

W swym wystąpieniu popierającym pomoc finansową w wysokości stu milionów dolarów na rzecz *contras* prezydent Reagan stwierdził: „W niedalekiej przyszłości Amerykanie spojrzą na południe i zobaczą rząd antyamerykańskich dyktatur komunistycznych”, jeśli ustanie udzielanie pomocy *contras*. Administracja stawiała sobie za cel niedopuszczenie do postawienia przez komunistów stopy w Ameryce Środkowej.

Po poważnej debacie w Stanach Zjednoczonych. Kongres zaaprobował w końcu propozycję udzielenia pomocy dla *contras*. Pomoc zaczęła napływać z początkiem listopada 1986 i obejmowała trzydzieści milionów dolarów, które były przeznaczone na takie dostawy jak żywność i leki, przy czym pozostała część przeznaczona była na sprzęt wojskowy oraz szkolenie. Tymczasem, buntujący się *contras* stanowią pewnego rodzaju obciążenie dla sąsiadującego Hondurasu, który nadal otrzymuje pomoc finansową od Stanów Zjednoczonych. Rodzi się tu pytanie jak długo Stany Zjednoczone mogą kontynuować udzielanie poparcia finansowego, szczególnie w świetle obecnej zreformowanej ustawy podatkowej narzucającej restrykcje budżetowe, o czym wspomnimy nieco później w niniejszym sprawozdaniu.

Kolejna sprawa wyłoniła się w momencie, gdy ktoś z rządu usiłował ominąć tradycyjne agendy i wyraźnie uzależnił uzyskanie uwolnienia dla amerykańskich zakładników od po-

mocy dla *contras*. W pewnej części, zauważają dobrze poinformowani, kroki podejmowane przez Iran spowodowane zostały zainteresowaniem się osobiście przez prezydenta Reagana sytuacją zakładników i ich rodzin — a pomimo wszystkich podejmowanych przez niego wysiłków, aby nadać okazywanej przez siebie trojce drugorzędną rangą, charakter udzielanej przez niego pomocy pokazuje wyraźnie, że była to sprawa nadrzędnej wagi. Lecz gdy prezydent zdecydował się na podjęcie działań, poszedł za głosem innego instynktu: pominął biurokrację związaną z postępowaniem, jakie wybrałoby Ministerstwo Obrony oraz władze państwowe, i w dużej mierze działał na własną rękę za pośrednictwem Narodowej Rady Bezpieczeństwa.

Zamierzenia podjęte przez prezydenta Reagana zostały rzeczywiście wykonane w sposób tajny — i jak się okazało — wprawiły jego administrację w najwyższe zakłopotanie. Powołano specjalnego oskarżyciela oraz utworzono specjalny komitet, a komitety Kongresu będą również prowadzić dochodzenie.

Pomoc dla *contras* miała być najwyraźniej udzielona w oparciu o zyski ze sprzedaży broni Iranowi. Izrael miał służyć za pośrednika pomiędzy Iranem a Stanami Zjednoczonymi. A cała ta sprawa stanowi jedną z najsrozszych prób, z jakimi spotkała się amerykańska prezydentura i administracja państwowa. Prezydent Reagan wielokrotnie oświadczał, że niewielka ilość broni, jaka z jego polecenia została wysłana do Iranu nie wystarczała na to, aby zakłócić równowagę sił w wojnie między Iranem a Irakiem — wojnie, która trwa już od około siedmiu lat i nie ma widoków na jej rychłe zakończenie. Prawdopodobnie osiągnięto martwy punkt w tej tak krwawej i niehumanitarnej wojnie.

### **Światowa ekonomia**

Zachęcamy czytelnika, aby ten fragment powiązał z 17 rozdziałem „Epifanicznych studiów Pisma Świętego”, który dotyczy świeckich i religijnych znaków, jakie towarzyszyły powrotowi naszego Pana. Dwa godne uwagi znaki to wielki niepokój oraz wymykający się spod kontroli kryzys światowy, które — jak się wydaje — w obecnym właśnie czasie się wypełniają, szczególnie w sferze gospodarczej.

Wraz z innymi krajami Stany Zjednoczone od dziesięcioleci walczą z wysokim stopniem inflacji, bezrobociem i nędzą. Chociaż udało się obniżyć stopień inflacji, to nadal pozostaje wiele problemów ekonomicznych. Panuje powszechna nadzieja, że ustawa o reformie podatkowej z 1986 roku dopomoże w zajęciu się istniejącymi problemami. Deficyt handlowy Stanów Zjednoczonych (dolarowa różnica pomiędzy wysokością importu i eksportu — import przewyższa eksport) jest oszałamiający. Deficyt za rok 1986 przekroczył sto siedemdziesiąt bilionów (U.S.) dolarów i jest w większej części spowodowany brakiem równo-

wagi w handlu z Japonią i innymi krajami Bliskiego Wschodu. Od pewnego czasu Stany Zjednoczone rozważają możliwość wprowadzenia prawodawstwa protekcyjnego. Sytuację pogarsza jeszcze fakt, że gospodarka Stanów Zjednoczonych jest poważnie opanowana przez zagranicznych inwestorów, co powoduje, że Stany Zjednoczone są mocarstwem mającym ekonomiczne słabości w gospodarce światowej. Wysiłki podejmowane przez różne rządy, pomimo szlachetnych intencji, można porównać do łatania bardzo starej i znoszonej szaty (Mat. 9:16).

## IZRAEL I BLISKI WSCHÓD

W ZSRR żyje nadal ponad dwa miliony Żydów. Chociaż Rosjanie uwolnili kilku wybitnych Żydów pozwalając im powrócić do Izraela, częściowo ze względów politycznych, to jednak nie pozwalają powrócić tam wielu Żydom. Wydaje się, że udało się im włączyć wielu Żydów do radzieckiego społeczeństwa, tak, że nie pragną oni powrotu do Izraela.

Prześladowania Żydów w Iranie osiągnęły takie nasilenie, że pewna liczba z nich opuściła ten kraj i wielu udało się do Izraela i do Wiednia.

Bez względu na to, co wiązało się z budzącą kontrowersję sprawą amerykańsko-irańskiego handlu bronią oraz rzekomym udziałem Izraela, oraz pomimo ostrej krytyki wymierzonej w administrację a także samego prezydenta - trzeba stwierdzić, że stosunki pomiędzy Białym Domem i Jerozolimą nie były nigdy bardziej zacieśnione i tak umocnione jak obecnie za prezydentury Reagana. W rzeczywistości, to, co powstało nie podoba się niektórym krajom. Jest to „układ partnerski” pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Izraelem tak w dziedzinie gospodarczej, jak i w sprawach związanych z obronnością; jest to związek, jaki niektórzy ważni urzędnicy izraelscy widzą, jako sojusz.

Pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi Izraelczykami trwa nieustanny konflikt, który prowadzi do podziału państwa żydowskiego. Punktem wyjścia stały się dwa podstawowe pytania: jakie ma być nowoczesne społeczeństwo żydowskie? oraz czy Izrael powinien podlegać rządowi opierającym się na prawach zawartych w Biblii czy na prawach ustanowionych przez człowieka. Każda ze stron odczuwa wielką presję i czasami presja ta doprowadza do buntu i demonstracji, religia dotyka życia prawie każdego w Izraelu, pomimo iż tylko dwadzieścia procent populacji wykazuje obecnie postawy proreligijne. Spodziewamy się, że procent ten wzrośnie.

Wiemy, że stopień inflacji w Izraelu spadł z czterystu procent do około dwudziestu procent w czasie rządów premiera Peresa. Peres zyskał również widoczne uznanie ze względu na swe posunięcia w wielu dziedzinach. Nowemu premierowi Shamirowi trudno będzie dorównać Peresowi w niektórych dziedzinach.

Egipt, który w 1978 roku podpisał układ pokojowy z Izraelem w Camp David i przyjął postawę pro amerykańską, cierpi z powodu nędzy, wysokiego współczynnika narodzin oraz niskiego dochodu na głowę jednego mieszkańca. Przejęcie władzy przez siły radykalne może przesunąć punkt równowagi doprowadzając do chaosu. OWP częściowo odzyskała w tym roku swą siłę, szczególnie w Libanie w związku ze spadkiem znaczenia syryjskiego prezydenta Assada. Przywódca OWP, Arafat, nadal zagraża pokojowi. Na Bliskim Wschodzie następują częste przegrupowania sił i mimo iż państwa są wyczerpane i znalazły się u progu bankructwa, w każdej chwili wybuchnąć mogą nowe walki.

## SPRAWY RELIGII NA ŚWIECIE

### Światowy ewangelizm

Katolicycy misjonarze z Kanady i Belgii otrzymali nakaz opuszczenia Indii a jeden z niemieckich duchownych nie otrzymał pozwolenia na ponowny przyjazd do Indii w związku z ostatnimi ustaleniami wynikającymi z sankcji dyscyplinarnych narzuconych przez rząd na działalność chrześcijańskich misjonarzy w Indiach. Według oświadczenia K. V. Thomasa, członka parlamentu Indii, rząd indyjski podjął decyzję wydalenia wszystkich zagranicznych misjonarzy. Thomas, będący katolikiem oraz członkiem rządzącej w Indiach partii kongresowej, powiedział, że nie spodziewa się, by rząd wprowadził rozróżnienie pomiędzy misjonarzami, którzy prowadzą działalność mającą na celu nawracanie wyznawców hinduizmu a tymi, którzy ograniczają swe wysiłki do udzielania pomocy społecznej biednym.

### Wzrost liczby ludności dystansuje ewangelizm

Według Dawida Barretta, który prowadzi badania poświęcone działalności misjonarskiej oraz jest wydawcą *Światowej Encyklopedii Chrześcijańskiej* (Oxford), eksplozja liczby ludności na świecie przewyższa wysiłki czynione przez misjonarzy pracujących w wielkomijskich aglomeracjach świata. Barrett zauważa, że przy końcu obecnego wieku w siedemnastu spośród dwudziestu pięciu największych miast na świecie zamieszkiwać będzie przede wszystkim ludność niechrześcijańska. Prawie wszystkie z tych miast znajdują się pod pilnym wpływem islamu, hinduizmu lub innych niechrześcijańskich religii. Barrett skupił swe badania na miastach, w których mieszka więcej niż milion ludzi. „Trzeci świat jest w większości niechrześcijański. Dlatego też znajdujące się tam miasta również staną się w przeważającej części niechrześcijańskie”.

## Biblie i tłumaczenia

Amerykańskie Towarzystwo Biblijne odnotowało, że narodowe Towarzystwa Biblijne na świecie, które funkcjonują, jako połączony zespół znany pod nazwą Zjednoczonych Towarzystw Biblijnych, rozpowszechniły w 1986 roku ponad pięćset milionów egzemplarzy Pisma Świętego, więcej niż w jakimkolwiek poprzednim roku. Wziąwszy pod uwagę, że na ziemi żyje dziesięciokrotnie wyższa liczba ludności, przy istniejącej ilości egzemplarzy, jedna Biblia przypada na dziesięć osób, czyli posiada ją dziesięć procent ludności.

Dzięki pomocy ze strony istniejących na świecie Towarzystw Biblijnych prowadzone są prace nad przetłumaczeniem Biblii na pięćset pięćdziesiąt pięć języków. Tłumaczenia te wzbogacą liczbę języków, ocenianą na 1829, na które obecnie przetłumaczono przynajmniej jedną księgę Pisma Świętego, choć jeszcze nie całą Biblię. ABS oraz sto jeden innych Towarzystw Biblijnych na całym świecie, tworzących związek Zjednoczonych Towarzystw Biblijnych (który uformował się 40 lat temu w 1946 roku), bierze czynny udział w opisanych powyżej przedsięwzięciach pełniąc rolę ciała wspomagająco-koordynującego. Każde tłumaczenie zostało podjęte na prośbę jakiegoś kościoła, misji lub innej organizacji, a w niektórych przypadkach na prośbę więcej niż jednego z nich.

## Strach przed piekłem może wygasnąć

Jeden ze znanych historyków kościoła twierdzi, iż wydaje się, że według współczesnej myśli chrześcijańskiej piekło znacznie ostygło a nawet zniknęło, mimo iż wielu nadal uważa je za rzeczywistość. Przeróżające wyobrażenia piekła z przeszłości zniknęły ze współczesnej literatury religijnej, włącznie z tekstami teologicznymi a przeprowadzane ankiety pokazują, że wiara w tego rodzaju los jest mniejsza od o wiele silniejszej i szerszej rozpowszechnionej nadziei związanej z niebem.

Nawet w fundamentalistycznych kazaniach, jak stwierdza historyk Martin Marty, stara groźba - strasząca „piekielnym ogniem i potępieniem” straciła swe wywołujące dreszcz znaczenie. Marty, wpływowy uczony luterński z teologicznej szkoły przy Uniwersytecie w Chicago, oświadcza, że zanikanie pojęcia piekła w nowoczesnej świadomości jest „jednym z ważniejszych, choć nadal prawie niedokumentowanych, kierunków współczesności”.

Twierdzi on, że powstała uderzająca różnica w stosunku do przeszłości, gdy wierni przedstawiali sobie Boga jako istotę skazującą niektórych ludzi na wieczne, ogniste męki. Obecnie kościoły podejmują wysiłki, aby nie przedstawiać Boga, jako istotę pałającą gniewem. W artykule zatytułowanym „I cóż to się stało z piekłem?” opublikowanym w *The Lutheran*, dwutygodniku wydawanym przez

Amerykański Kościół Luterński, Marty pisze, że dawne przedstawienia piekła pochodziły często z niebiblijnej literatury, sztuki i folkloru.

W przypadku wyznania rzymskokatolickiego, mówi Marty, jednym z jego najznacniejszych ustępstw „jest wyrzucenie czyśćca i piekła”, które budziły w przeszłości strach, zmuszający starsze pokolenia do przestrzegania obalonych obecnie zarządzeń. „Katolicy przyłączyli się do innych chrześcijan nie przez unieważnienie doktryn o wiecznym potępieniu, ale dzięki temu, że przestali je poważnie traktować” - dodaje Marty.

Ankieta Gallupa z 1980 roku ujawniła, że siedemdziesiąt jeden procent Amerykanów wierzy w życie przyszłe, przy czym taki sam procent wierzy w niebo, lecz jedynie 53 procent wierzy w piekło, nawet, jeśli jego charakter nie jest określony. Mimo iż przeprowadzone badania wykazują, że wiele osób wierzy, że istnieje pewnego rodzaju piekło, Marty stwierdza, że nie traktują go, jako groźby, która zagrażałaby im samym. Jedynie jeden procent czytelników miesięcznika *U.S. Catholic*, wydawanego w Chicago przez *Claretian Fathers and Brothers*, powiedziało w ankiecie z 1983 roku, że obawia się piekła.

Inna opublikowana niedawno ankieta, którą przeprowadził tygodnik *USA Weekend*, pokazuje, że siedemdziesiąt dwa procent Amerykanów uważa, iż ma wspaniałe szanse, aby znaleźć się w niebie.

Otrzymaliśmy zycziwe komentarze na temat propagowanych przez nas nauk o piekle. Powinniśmy nadal prowadzić i rozszerzać walkę wymierzoną przeciwko teoriom o wiecznych mękach i świadomości umarłych (antytypicznym Zebie i Salmanowi, Sędziów 8:5).

## Powszechny wzrost niemoralności

Barbara Tuchman, znany współczesny historyk, określa obecne czasy jako wiek rozdarcia, „w którym straciliśmy wiarę w pewne rodzaje moralnego zrozumienia dobra i zła ... co spowodowało, że ludzie czują się niepewnie”. Winę za taki stan rzeczy zrzuca na brak takiego modelu, wśród ról pokazywanych w telewizyjnych programach rozrywkowych, powieściach i wiadomościach prasowych, który mógłby stać się obiektem podziwu, oraz na nieobecność religii, jako wpływu kształtującego życie ludzi. Pomimo iż zawsze istniała niemoralność osobista, „to rozmiar niemoralności publicznej, która narzuca się przeciętnemu obywatelowi jako coś oczywistego” osiągnął swój szczyt.

Inni potępiają brak norm moralnych, szczególnie w szkolnictwie publicznym. Sekretarz do spraw edukacji w Stanach Zjednoczonych William Bennett domaga się, aby szkoły uczyły studentów jak zdobyć „umiejętność wychodzenia z analfabetyzmu moralnego. Nawet liberałowie wypowiadają się przeciwko neutralnemu, pozbawionemu wartości nauczaniu,

które nie troszczy się, aby wspomnieć o obowiązku obywatelskim, miłości wobec bliźniego i wartościach demokratycznych. Jednakże, najgłośniejsze protesty przeciw szkołom pochodzą od chrześcijańskich konserwatystów.

### **Podręczniki szkolne lekceważą religię**

W przynajmniej dwóch sprawach sądowych, z których jedna mająca miejsce w Tennessee zyskała sobie przydomek „Scopes II” a druga odbywała się w Alabamie, fundamentaliści chrześcijańscy wnieśli oskarżenie, że podręczniki szkolne lekceważą rolę religii w życiu społeczeństwa amerykańskiego, a zamiast tego propagują „religię” „świeckiego humanizmu”.

W pewnym studium zatytułowanym „Religia a tradycyjne wartości w podręcznikach szkolnych dla szkół publicznych” finansowanym przez Departament Edukacji, profesor Paul Vitz z Uniwersytetu Nowojorskiego przytacza szereg przykładów z obowiązujących podręczników. Pielgrzymi z Massachusetts nie byli chrześcijanami, którzy uciekli do Ameryki, aby zdobyć wolność religijną, ale według jednego z podręczników „ludźmi, którzy podejmowali długie wyprawy”. Wspomina się o święcie dziękczynienia obchodzonym przez owych pielgrzymów, ale nie wspomina się o Bogu, do którego kierowano owe dziękczynienia. Boże Narodzenie „to okres sprzyjający spożywaniu specjalnych potraw”. Vitz zauważa, że „na przykład silny impuls religijny kryjący się w życiu Martina Luthera Kinga i Gandhiego utracił swój sens”. Podczas rozpraw sądowych, składane oświadczenia zawierały skargi dotyczące wynoszenia własnego ja propagowanego przez psychologię humanistyczną, która nie „traktuje własnej jaźni jako czegoś, co jest jeszcze czemuś poddane”. Robert Coles, profesor z Harvardu zapytuje: „Czy studenci są rzeczywiście lepiej przygotowani do życia przez teorie propagowane przez psychologów niż przez poważne myśli Jeremiasza i Jezusa?” Fundamentalisci twierdzą, że niewłaściwa interpretacja ustawy o oddzieleniu kościoła od państwa spowodowała, że szkoły całkowicie unikają takiego przedmiotu jak religia. Chcieliby oni, aby szkoły uczyły religii, łącznie z historiami pochodzącymi z Biblii oraz z innych religii. Jednakże, niektórzy obawiają się, że fundamentalisci chcą, aby wyłącznie ich poglądy religijne były nauczane w szkołach.

### **Chrześcijanie ubiegający się o urzędy publiczne**

Upadek moralności publicznej oraz powszechnej edukacji w Stanach Zjednoczonych spowodował, że coraz większa liczba konserwatywnych chrześcijan ubiega się o zdobycie stanowiska w urzędach państwowych, aby odnowić tradycyjne wartości. Pat Robertson, założyciel Christian Broadcasting Network (Chrześcijańska Sieć Transmisyjna) oraz gos-

podarz codziennego rozrywkowego programu telewizyjnego i *The 700 Club* (Klub 700), podał do wiadomości, że zastanawia się nad możliwością ubiegania się o stanowisko prezydenta. Jeśli uda mu się zebrać trzy miliony dolarów oraz trzy miliony podpisów od tych, którzy go popierają, ogłosi swą kandydaturę na rok 1987. Najbardziej wykształcony i najbardziej inteligentny spośród występujących w telewizji duchownych głoszących Ewangelię, Robertson, traktowany jest poważnie dzięki temu, że udaje mu się zebrać dwieście trzydzieści milionów dolarów rocznie na utrzymanie swej stacji telewizyjnej. Ocenia się, że prowadzony przez niego program *The 700 Club* trafia miesięcznie do szesnastu milionów rodzin. Dodatkowo, udało mu się pozywać dla celów politycznych ponad dwadzieścia milionów ewangelików. Robertson porównał ich do tysięcy funtowego goryla, który siada tam, gdzie on chce. Jeśli ubiegać się będzie o fotel prezydencki, opozycja przedstawi go z pewnością, jako fanatyka religijnego, który i praktykuje leczenie wiarą, przemawia językami i wierzy, że za pośrednictwem swych modlitw, które odmawiał publicznie podczas swych programów telewizyjnych odwrócił bieg huraganu, który miał uderzyć na wybrzeżu Wirginii.

Podczas gdy wzrasta podniecenie związane z głoszeniem Ewangelii, kościoły liberalne przesunęły się z „głównego toru” na „tor boczny”. Uważane kiedyś za propagatorów religii panującej, kościoły te staną się prawdopodobnie już wkrótce „mniejszością” protestancką w Stanach Zjednoczonych. Podczas minionego dwudziestolecia, liczba metodystów zmniejszyła się o trzysta procent, wyznawców episkopalizmu o szesnaście procent, presbiterian o dwadzieścia pięć procent a Uczniów Chrystusa o dwadzieścia dziewięć procent. Jako główne powody spadku zainteresowania podaje się biurokratyczną organizację kościoła, starzenie się członków oraz odchodzenie wychowanych od dziecka w kościele karierowiczów, którzy porzucają zorganizowane formy wyznawania religii na rzecz kierowania się prywatnymi sędami w wyborze moralności. Niektóre denominacje zaczynają publikować w gazetach przyciągające wzrok ogłoszenia, które noszą takie nagłówki jak „Nie możesz znaleźć daru, jaki Bóg dał kobietom w barze dla samotnych”. Już mniejszym drukiem ogłoszenie zachęca czytelnika, aby zamiast do baru udał się do kościoła episkopalnego.

### **Wzrost ewangelików w Ameryce Łacińskiej**

Ewangelicy torują sobie drogi w katolickiej Ameryce Łacińskiej. Pomimo iż oficjalnie siedemdziesiąt procent Ameryki Łacińskiej znajduje się pod wpływem katolicyzmu, wiele osób rzadko uczęszcza do kościoła. Ocenia się, że w Brazylii, największym katolickim kraju na świecie, znajduje się dwadzieścia pięć milionów praktykujących ewangelików, podczas gdy równocześnie żyje tam dwadzieścia mi-

lionów przestrzegających zasad wiary katolickiej. Entuzjastyczny śpiew i tańce Zielonoświątkowców, jak też ich surowa moralność przyciągają ludzi.

### **Rozpad kościoła katolickiego spowodowany przypadkami odstępstwa**

Kościół katolicki zaczyna się rozpadać z powodu społecznej dezaprobaty w Stanach Zjednoczonych. Kościół skrytykował liberalnego teologa Charlsa Currana z powodu propagowanych przez niego poglądów na temat homoseksualizmu, stosunków przedmażeńskich, kontroli narodzin oraz problemu przerywania ciąży. Odebrał mu również prawo nauczania teologii na popieranym przez Watykan Uniwersytecie Katolickim w Waszyngtonie, D.C. Jest to pierwszy przypadek zwolnienia przez Watykan któregoś z profesorów pracujących na katolickich uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych. Pomimo gorącego poparcia ze strony parafian, arcybiskup Raymond Hunthausen ze stanu Waszyngton został pozbawiony swego stanowiska, ponieważ - między innymi - pozwalał praktykującym homoseksualistom na udział w mszy. Coraz więcej katolików żyjących w Stanach Zjednoczonych, opierając się na Biblii lub radząc się własnego sumienia, otwarcie nie zgadza się z władzą papieża i jego hierarchii nad sprawami moralności.

### **WARUNKI WŚRÓD LUDU W PRAWDZIE**

W 1986 roku rozesłaliśmy w niezobowiązującej do niczego formie egzemplarze majowoczerwcowego wydania Terażniejszej Prawdy, która była poświęcona pieczętowaniu czół wśród wybranych. Również Terażniejsza Prawda lipcowosierpniowa bardzo nadawała się dla braci z innych grup Prawdy, ponieważ poświęcona była setnej rocznicy wydania książki pt. *Boski Plan Wieków*. Dodatkowo, otrzymaliśmy kilka próśb od innych grup Prawdy o nadesłanie Księgi Poematów, Manny a nawet o Emphatie Diaglott, który jest wydawany przez Watchtower Bibie and Tract Society. Mieliśmy również prośby dotyczące pozycji zatytułowanej Great Pyramid Passages, której nie posiadamy obecnie na składzie. (Mamy nadzieję, że uda nam się ją ponownie wydać w niedługiej przyszłości).

W przypadku braci z Towarzystwa sytuacja pozostała taka sama jak w latach minionych. Kilku braci, którzy są w Towarzystwie lub są eks-Świadkami Jehowy, zwróciło się do nas z prośbą o informację dotyczącą starej literatury z czasów brata Russella, ponieważ wielu bada historię działalności pastora Russella oraz początków Towarzystwa. Niektóre z publikacji brata Russella nie są dostępne w wydawnictwie Towarzystwa i stanowi to źródło konsternacji w przypadku wielu jego członków. Towarzystwo przybrało charakter bardziej hie-

rarchiczny niż kongregacyjny i nadal kładzie nacisk na przyjętą przez siebie formę organizacyjną, przedstawiając ją, jako niezbędną w osiągnięciu zbawienia.

### **SPRAWY DOMU BIBLIJNEGO**

#### **Członkowie rodziny Domu Biblijnego**

Sądzymy, że bracia będą zadowoleni mogąc dokładnie zapoznać się z opisem obecnych warunków w kwaterze głównej. W czasie, gdy pisane było niniejsze sprawozdanie, wśród głównych stałych pracowników Domu Biblijnego znaleźli się: siostra Pearl Gohlke, siostra Grace Amir, s. Olive Lounsbury, br. Everett i s. Mary Burton, br. Charles i s. Ewa Briley (wraz z córką Jennifer), br. Leon Jordan, s. Violet Nichols, s. Loisann Lounsbury, br. John Davis oraz członkowie rodziny Hedmanów.

Wśród tych, którzy obecnie mieszkają w Domu Biblijnym: s. Pearl Gohlke nadal zajmuje się służbą związaną z przyjmowaniem telefonów oraz udzielaniem informacji, oraz pracuje w księgowości jak też w innych działach. Pragnie ona podziękować drogim braciom za okazywanie gorącej chrześcijańskiej miłości oraz za modlitwy, jakie były zanoszone po śmierci brata Augusta Gohlke.

Siostra Grace Amir pracuje w Domu Biblijnym od około osiemnastu lat i jest naszą główną sekretarką. Zajmuje się dyktowanym jej materiałem, przepisuje dłuższą korespondencję oraz prowadzi korespondencję z różnymi przedstawicielami na całym świecie. Przyjmuje również zamówienia listowne i przygotowuje faktury komputerowe oraz wysyłkowe. Wszystkie te prace są wykonywane na posiadanej przez nas wewnętrznej sieci komputerowej!

Wymienione poniżej siostry pracują w dziale subskrypcji: s. Olive Lounsbury (która jest odpowiedzialna za ten dział od wielu lat), s. Burton, s. Nichols i s. Briley. Siostra Lounsbury, która przybyła do Domu Biblijnego w 1965 roku i przez wiele lat zajmowała się gotowaniem, jest również odpowiedzialna za przechowywanie niektórych płyt, prowadzenie kartoteki oraz przygotowywanie czasopism do ostatecznego dostarczenia ich do urzędu pocztowego. Siostra Nichols poświęca swój czas na zestawienie, pakowanie, ofrankowywanie i sortowanie posiadanych przez nas czasopism, traktatów i ulotek. Siostra Briley przygotowuje karty pocztowe oraz naklejki i wysyłane na żądanie czasopisma. Siostra Burton jest odpowiedzialna za włączanie do nowego systemu komputerowego adresów wszystkich abonentów czasopism oraz uaktualnianie wznowień, zmiany adresów itp., jak również zajmuje się produkcją nalepek adresowych wykorzystywanych przy rozsyłaniu czasopism.

Bracia Jordan i Burton zajmują się działem wysyłkowym i obaj też wykonują wiele koniecznych prac związanych z naprawą samo-

chodu, sprawunkami, reorganizacją, konserwacją, budową i utrzymywaniem porządku. Br. Briley i s. Burton są głównymi osobami, które ponoszą odpowiedzialność za przygotowanie najważniejszego posiłku dnia. Siostra Loisann Lounsbury gotuje taki posiłek raz w tygodniu, aby odciążyć innych kucharzy. Br. Briley zajmuje się malowaniem pomieszczeń sypialnych, korytarzy itp. oraz wieloma pracami porządkowymi na zewnątrz budynku.

Jak wielu z was wie o tym, s. Loisann Lounsbury mieszka wraz z rodziną tuż obok Domu Biblijnego. Może przychodzić do Domu Biblijnego kilka razy w tygodniu i oddaje wiele docenianych usług w biurze. W rzeczywistości od wielu już lat służy nam taką pomocą. Br. David Lounsbury, jun. został wyznaczony na ewangelistę w 1986 roku i od czasu do czasu wykonuje inne pożyteczne prace na rzecz Domu Biblijnego. Siostra Rachel Lounsbury zajmuje się czasami gotowaniem i pomaga również w innych sprawach.

Brat John Davis z Filadelfii i s. Deorah Hedman z Devon regularnie, w formie pracy nadgodzinowej, zajmują się wykonywaniem odbitek światłodrukowych oraz sklejaniem artykułów przeznaczonych do PT i BS, dzięki czemu oszczędzamy wiele czasu i kosztów związanych z wykonywaniem tych usług na zewnątrz. Br. Mark Hedman z Media, Pa., w ramach pracy w niepełnym wymiarze godzin zajmuje się analizą komputerową oraz oprogramowaniem, pracą badawczą oraz innymi koniecznymi problemami. Br. Bradley Hedman oddaje swe usługi w wielu dziedzinach, łącznie z obsługą traktora używanego przy ścinaniu trawy, ścinaniu drzew i odgarnianiu śniegu, jak też niektórymi awariami elektrycznymi i elektronicznymi. Siostra Betty Hedman prowadzi gospodarstwo domowe w sąsiedniej posesji, którą wynajmujemy od LHMM, pomaga wydawcy załatwiać specjalną korespondencję oraz zajmuje się wieloma szczegółami związanymi z wykonywaną pracą. Wydawca poświęca swój czas na opracowywanie naszych publikacji, odpowiadanie na listy i ogólne zarządzanie pracą.

Br. John Kirkwood okazał pomoc w skompletowaniu i uzupełnieniu sprzętu nagłaśniającego, z którego Dom Biblijny korzysta podczas zebrań lokalnego zboru, zebrania otwartego z okazji 4 lipca i na konwencjach. Pomaga też w różnorodnych innych sprawach związanych z Domem Biblijnym. Naprawdę, jesteśmy bardzo wdzięczni za wszystkich członków lokalnego zboru w Chester Springs, którzy współpracują z Domem Biblijnym w prowadzeniu różnorodnej działalności.

Brat i siostra Joe Keaton, którzy pomagali w dziale wysyłkowym, w kuchni i w pracy na komputerze przenieśli się do własnego domu w czerwcu zeszłego roku. Rodzina braterstwa Sturges, która pracowała w Domu Biblijnym w ciągu ostatnich trzech lat, przeprowadziła się ostatniej jesieni do zachodniej Pensylwanii. Rodzina ta nadal zajmuje się opracowywaniem indeksu i klasyfikowaniem

odpowiedzi związanych z korespondencyjnym kursem biblijnym. Br. Harrison Reed, który pomógł nam przy taśmach i sprzęcie radiofonicznym oraz w różny inny sposób, powrócił w grudniu na północ stanu Nowy York, aby wypełnić inne zobowiązania.

### Docenianie oddanych usług

Jesteśmy bardzo wdzięczni Bogu za Jego nieustanną, troskliwą opiekę nad wszystkimi wspomnianymi powyżej sprawami Domu Biblijnego oraz za to, że zaspokaja nasze bieżące potrzeby dzięki współpracy, wszystkich drogich braci, którzy pomagają w prowadzeniu pracy w kwaterze głównej, łącznie z tymi wszystkimi, jak s. Ruth Buist, która od wielu lat poświęca kilka tygodni w roku na pomoc w prowadzonym przez nas dziale subskrypcji, jest też kilka osób mieszkających w oddalonych miastach, które potrafią pisać na maszynie, prowadzić indeks itp., i chociaż nie wymieniamy ich nazwisk, to jesteśmy wdzięczni za wszystkie tego rodzaju usługi wykonywane na rzecz prowadzenia dzieła Pańskiej Prawdy.

Dziękujemy też braciom za wycinki, artykuły, pytania itp., które przysyłane są nam w celach informacyjnych. Nie wprowadziliśmy zwyczaju wysyłania potwierdzenia informującego o nadejściu niezamawianych pozycji tego rodzaju, ani też nie obiecujemy, że zwrócimy je braciom, którzy je nam wysłali. Jesteśmy pewni, że bracia ci rozumieją, iż w ciągu roku do Domu Biblijnego przychodzi wiele tego rodzaju przesyłek.

Nie mamy też czasu na to, aby przeglądać długie i niezamawiane opinie nadsyłane przez różnych braci, którzy proszą o wypowiedź na temat ich dokładności i wierności lub o sprawdzenie odnośników itp., ani też na to, by odpowiedzieć i ustosunkować się krytycznie do tego rodzaju opinii. Odnosi się to szczególnie do spraw o charakterze spekulacyjnym dotyczących najbliższej przyszłości lub okresu rządów pośredniczących. Ufamy, że bracia ci rozumieją naszą postawę.

Spieszmy nadmienić, że potrzebujemy dodatkowych, stałych, zdolnych i oddanych pracowników, którzy mogą znaleźć pracę w różnych działach w Domu Biblijnym. Jeśli ktokolwiek z braci w Stanach Zjednoczonych znajdzie się w takich opatrznościowych warunkach i posiada kwalifikacje, aby wykonywać jakąkolwiek pracę, to powinien nas o tym powiadomić. Jeśli ktokolwiek spośród braci ma zdolności i jest w stanie służyć nam nawet przez krótki okres, również powinien nas powiadomić.

Oprócz tłumaczy, którzy pracują w obcych krajach przygotowując publikacje zagraniczne, w Stanach Zjednoczonych znajdują się bracia, którzy przygotowują dla nas tłumaczenia: tj. br. Alex Wayne z Lexington, w Tenn., który dokonuje większości tłumaczeń na język polski; s. Mary Heston (wnuczka br. Jolly), któ-

ra dokonuje wszelkich potrzebnych tłumaczeń na język hiszpański i która również pomaga w Domu Biblijnym przy różnorodnych innych pracach; s. Ann-Marie (Obajtek) Kirkwood zajmująca się różnorodnymi tłumaczeniami na język francuski.

Na polu działalności pielgrzymów, br. Alex Wayne został w 1986 roku wyznaczony na stanowisko pielgrzyma. W ten sposób ponownie w Stanach Zjednoczonych pracuje trzech pielgrzymów: wydawca, br. Carl Seebald i br. Alex Wayne. Również br. Richard Blaine z Salem, w Wisc, został wyznaczony na stanowisko pielgrzyma posiłkowego. Natomiast br. Walter Markiewicz z Seattle, br. James Shaw z Tulsy, br. John Detzler z Kaliforni i br. David Lounsbury, jun., o którym już wspominaliśmy, zostali wyznaczeni na stanowiska ewangelistów. Staramy się kontynuować, a jeśli możliwe zwiększyć ilość usług dokonywanych przez naszych pielgrzymów i ewangelistów na rzecz braci.

### Prace naprawcze

Na miejscu będzie wypowiedzenie paru słów na temat unowocześniania, prac renowacyjnych i naprawczych, jakie mają miejsce w Domu Biblijnym. Układy słoneczne (wykorzystywane do otrzymywania ciepłej wody i ciepła),

piec i system ogrzewczy zostały w znacznym stopniu naprawione. Zainstalowano również wiele nowych przewodów elektrycznych, tak dla wygody, jak i po to, aby uniknąć awarii elektrycznych i słabego oświetlenia, które nas w przeszłości nękały i które ograniczały wydajność posiadanych przez nas przyrządów i systemu komputerowego. Dodatkowo zwiększamy pojemność elektrycznego kabla zasilającego z ulicy. Są to nieustanne wysiłki, chociaż prawdopodobnie nawet w 1987 roku nie osiągniemy dokończenia tego wszystkiego, czego chcielibyśmy dokonać w związku z koniecznymi naprawami, renowacją itp.

Pod pewnymi względami był to trudny rok dla Domu Biblijnego, czego nie można było uniknąć z przyczyny długiej choroby i śmierci br. Gohlke. Niemniej, jesteśmy w stanie widzieć Pańską rękę, która prowadzi i kieruje nas coraz bardziej naprzód, gdy oczekujemy go z wiarą i nadzieją. Prosimy, pamiętajcie nadal w swych modlitwach o rodzinie Domu Biblijnego i pracy, jaką prowadzi kwatera główna. Tak jak i wy, modlimy się, aby Bóg zesłał wszystkim drogim osobom bogate błogosławieństwa bez względu na to, w jakiej części świata mogą się znajdować — tym, którzy starają się studiować, rozpowszechniać i praktycznie stosować Jego słowo w tych dniach ostatecznych. PT '37, 22.

---



---

## TERAŻNIEJSZĄ PRAWDĄ I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależny Miesięcznik Religijny

Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Czasopismo to wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, organizacji i wierzeń ludzkich broni Prawdy paruzyjnej, udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy: broni zarządzeń, statutu i testamentu, udzielonych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi; oraz przedstawia i broni rozwijającą się Prawdę epifaniczno-bazyłęjską będącą pokarmem na czasie dla ludu Pańskiego, udzielanego według Jego woli. Zamówienia przez wpłaty prosimy kierować pod ad-

resem: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, I Oddział Miejski PKO w Poznaniu., numer konta 63513-58391-136. Prenumerata roczna za numery parzyste wynosi — 150 zł i za numery nieparzyste — 150 zł, łącznie za wszystkie numery (12) — 300 zł. Cena pojedynczego numeru — 25 zł. Członkowie i sympatycy Ruchu nie będący w stanie opłacić prenumeraty mogą otrzymać niniejsze czasopismo bezpłatnie we właściwych zborach.